

## Ceny cukru w Polsce i na świecie spadają

**Autor:** Witold Katner

**Data:** 2 stycznia 2018

### Z ogromnymi obawami zakończyli 2017 rok wszyscy plantatorzy buraków cukrowych. Pierwszy sezon bez kwotowania produkcji przyniósł – zgodnie z przewidywaniami – niskie ceny cukru na świecie.

Rolnicy z obawami oczekują teraz ostatecznego rozliczenia kampanii cukrowniczej. Z pierwszych podsumowań Krajowego Związku Plantatorów Buraka wynika, że powierzchnia uprawy wyniosła **ok. 226 tys. ha** i było o **ponad 20 tys. ha** większa niż sezon wcześniej. W efekcie tego Polska wyprodukuje między **2,1 a 2,2 mln ton cukru**.

### Ceny cukru na wolnym rynku



Uwolnienie rynku cukru wpłynęło na wzrost powierzchni zasiewów buraków cukrowych. Ocenia się, że w sezonie 2017/2018 zwiększyła się ona do ok. 231 tys. ha, wobec 203 tys. ha w sezonie poprzednim.

Uwolnienie rynku cukru wpłynęło na wzrost powierzchni zasiewów buraków cukrowych. Ocenia się, że w sezonie 2017/2018 zwiększyła się ona do **ok. 231 tys. ha**, wobec 203 tys. ha w sezonie poprzednim. W efekcie wzrosła też produkcja cukru, która wyniesie między **2,1 a 2,2 mln ton**. Produkcja będzie większa od zapotrzebowania rynku wewnętrznego, które jest szacowane na **ok. 1,7 mln ton**. Obecnie może martwić rolników niska – bo wynosząca **ok. 16%** – **polaryzacja cukru**.

– Niestety na rynku cukru stało się to, co przewidywaliśmy przed uwolnieniem rynku cukru. **Nasze obawy są bardzo duże, iż możemy podzielić los producentów mleka.** Wiem, że dzisiaj cena mleka jest dla wszystkich pewnie dość zadowalająca. Niestety po drodze – i wszyscy o tym wiemy – padło wiele gospodarstw i stad mlecznych w naszym kraju. Boimy się tego samego, że możemy podzielić ten sam los – martwi się **Krzysztof Nykiel, prezes Krajowego Związku Plantatorów Buraka Cukrowego.**

## Niekorzystna sytuacja na giełdach

Przy tak niskich cenach na giełdach plantatorzy nie będą mogli liczyć na podział zysków ze sprzedaży cukru przez cukrownię.

Uwolnienie rynku cukru spowodowało spadek jego cen na światowych giełdach. Tę sytuację komentuje prezes Nykiel:

– *Cena cukru na dzień dzisiejszy, proszę państwa, u nas pewnie wygląda podobnie; miałem u siebie kolegów z Francji w ubiegłym tygodniu i cena wynosi 360 euro za tonę. **Proszę państwa, to jest katastrofa. Jeszcze we wrześniu cena cukru była zbliżona do ok. 450, a nawet 500 euro za tonę.***

Obserwacje plantatorów potwierdzają oficjalne dane ministerstwa rolnictwa. Od początku roku jesteśmy świadkami systematycznego spadku cen cukru. Jeszcze w styczniu cena sprzedaży za tonę konfekcjonowanego cukru (w 1 kg torebkach) wynosiła **2554 zł**. Tymczasem już w lipcu cena spadła do poziomu **2155 zł/t**. We wrześniu cena cukru była niższa już o **27%** od ceny z września 2016 roku.

To, co jest dobrą informacją dla konsumentów, jest z kolei fatalną dla plantatorów. Nie dość, że od pierwszego października przestały obowiązywać unijne ceny minimalne, **to przy tak niskich cenach na giełdach nie będą mogli liczyć na podział zysków ze sprzedaży cukru przez cukrownię.**

## Ceny cukru mogą podnieść inwestycje



docelowo Krajowa Spółka Cukrowa chce wysyłać zagranicę, głównie do Azji Południowo-Wschodniej, nawet 300 tys. ton cukru rocznie. Rolnicy przyklaskują temu pomysłowi.

Największy w Polsce gracz na rynku – Krajowa Spółka Cukrowa – zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji. Ponieważ wpływu na ceny cukru na giełdzie w Londynie i Nowym Jorku nie ma, może tylko zaproponować inwestycje. Na przykład takie, które usprawnią sprzedaż cukru zagranicę. – *Wszystko można sprzedać na świecie, ale trzeba spełnić dwa warunki. **Trzeba móc szybko i tanio dostarczyć cukier. Odpowiedzią na to jest budowa terminalu w Porcie Gdańskim.** Trzeba też zaakceptować ceny rynku światowego* – tłumaczy **Henryk Wnorowski, prezes Krajowej Spółki Cukrowej.**

Inwestycja ma kosztować **ok. 80 mln zł**, a dzięki niej docelowo Krajowa Spółka Cukrowa chce wysyłać za granicę, głównie do Azji Południowo-Wschodniej, nawet **300 tys. ton cukru rocznie**. Rolnicy przyklaskują temu pomysłowi.

– *Na rynku europejskim pojawia się góra cukru i gdzieś to trzeba sprzedać. Przyszłość sprzedaży cukru dla KSC to oczywiście port. **Jest to wspaiały pomysł, tyle tylko, że port musi jak najszybciej ruszyć.** Trzeba to robić bardzo szybko. Bardzo szybko trzeba pozbywać się cukru z polskiego rynku* – Krzysztof Nykiel z KZPBC.

Krajowa Spółka Cukrowa liczy, że gdański terminal cukrowy będzie gotowy do obsługi eksportu w połowie przyszłego roku.